



## Tempo układów rygskich przyspieszone.

RYGA. 23. Stycz. Pan przewodniczący delegacji polskiej oświadczył naszemu koresp. że od pewnego czasu daje się wyczuwać wiek sza ustepliwosć i wyrozumialosć ze strony Sowietów. Dotad sprawa pokoju o tyle sie posunela, ze juz umowe co do powrotu jeńców podpisano. Bedzie ona wydrukowana w trzech jezykach (polskim, rosyjskim i ukraińskim) i ukończon formalnie do 23 b. m.

Umowa ta ważna z tego jeszcze wzledu, że obok odzyskania wolności wielu utesknionym ludziom, obejmuje jeszcze sprawe ich majątków, które maja być im zwrócone.

Do wtorku były już podpisane artykuły dotyczące amnestii, gwarancji politycznych, gwarancji wojskowych praw mniejszości wobec których bolszewicy zachowywali się z wielkim szacunkiem. Z klauzul prawnopolitycznych, które maja być zamieszczone w trakcie pozostaje jeszcze do załatwienia sprawa

która została na pewien czas odroczone. We czwartek ubiegłego tygodnia toczyły się sprawy wydobywania z Rosji wywiezionego tam w czas wybuchu wojny majątku, należącego do obywateli polskich.

Sprawa ta była tematem szczegółowych rozpraw w komisji wspólnej finansowo—ekonomicznej już od 6 tygodni, lecz do porozumienia z rosyjanami nie dochodziło. Gdy rzecz przeszła na wspólna komisje redakcyjna to już w sobote ubiegła z jednej i drugiej strony poczyniono ustępstwa, tak że kompromis co do reewakuacji mienia zarwsował się wyraźnie i prawdopodobnie będzie przyjęty w obecnej redakcji. Minister Strassburger bronił silnie stanowiska polskiego na komisji redakcyjnej.

Pan Dabski co do ustalenia granic jest dobrej myśli. I dla czegoś miałoby być inaczej, gdyż tam w Rosji rozchodzi się o pół kilometra ziemi?

### NA MARGINESIE.

## Posiew wolności.

Byłem świadkiem niemiłego zajścia.

Jakichś dwóch obywateli Bałut, ubranych skromnie i ochędoźnie niemogli porozumieć się z jakimś kapitalistą zdążającym późną porą do tramwaju.

Napadniętemu za wyjątkiem wyciągnięcia pugilaresu i kilku ran kłutych nożem, tudzież złamanej nogi — nic złego się nie stało; sprowadzony felczer opatrzył mu rany, a napastników ujęto i cała ta kompanja znalazła się w komisariacie.

Złapani obywatele Bałut, zaczęli prosić napadniętego, który leżał na ławie, aby nie gubił ich i zeznawał przychylnie dla nich.

Wtedy ów poraniony odwrócił się od nich i rzekł krótko.

— Z bandytami nie rozmawiam!

Cała krew zawrzała we mnie. Ten ton! To pogarda. To traktowanie.

Jako, więc u nas w Rzeczypospolitej Polskiej wolnej i demokratycznej może sobie taki pan, traktować swoich współbraci z Bałut tak z góry, i z taką nonszancją. Jakby oni byli z innej ulepieni gliny niż burżuj szwendający się po ulicach, niewiedomo w jakim celu

— I to jest wiek 21!

I to jest cywilizacja?

Dlatego też z prawdziwą satysfakcją przeczytałem projekt socjalisty p. Żuławskiego wniesiony w naszym nieśmiertelnym Sejmie żeby za odmowę traktowania z osobą prawną lub związkiem winny podlegał karze 6 miesięcy więzienia i 100000 mk grzywny.

To jest wniosek, który zaszczyt przynosi p. Żuławskiemu i jest dowodem, jak głęboko odczuwa on niedołę swoich współbraci, traktowanych tak bez serca przez różnego autoramentu inteligentów i burżuów.

Niedawno, pewien miejscowy fabrykant otrzymał trzy listy z żądaniem okupu i z podpisem:

„Stowarzyszenie Czarnej Ręki” Oddał tę sprawę naszej policji, która z niezmiernym zapalem wzięła się do wykrycia zorganizowanej szajki.

Wydelegowano do wytropienia niebezpiecznych bandytów najzdolniejszego wywiadowcę. Dedektyw wyraził przypuszczenie iż jesto ta sama szajka, która zeszedła b. mroźnej zimy ukra dla z gmachu policji państwowej dwa wagony węgla i wyniosła nocą kilka biurka puszczać potem wszystko na pasek.

W tej sprawie wzywano fabrykanta razy siedemnaście, przyczem sprawa posunęła się tak daleko iż ostatnim razem już go zapytano czy czasem nie podejrzewa, ktoby należał do tak niebezpiecznego stowarzyszenia, oraz uroczyście

wezwano, aby w tym wypadku podał ich nazwiska oraz dokładne adresy.

Co to było pisaniny, i chłożenia, i gwałtu — a sprawiedliwosci nie stało się zadość gdyż fabrykant nieznał adresów członków szajki i winnych nie schwytało.

O ile uprosi wszystkie te stosunki o ile wniosek posła Żuławskiego przejdzie.

Wtedy gdy fabrykant zawiąże się w komisariacie z porózkami „Stowarzyszenia Czarnej ręki” — komisarz będzie miał sprawę uławioną.

— Jaki? zapyta surowo, więc pan nie chce traktować z tym stowarzyszeniem?

— W takim razie na mocy uchwały sejmowej z dnia i t. d., skazuję pana na 6 miesięcy więzienia i 100,000 mk. grzywny.

I sprawa załatwiona.

Niepotrzebne będą długie śledztwa, koro-wody.

Usunięta będzie, jednym zamachem, ta krzyżująca niesprawiedliwość klasowa czarna niewdzięczność, którą płaci burżuazja synom wolnego ludu, którego gorzką łzy płyną nieprzerwaną strugą ulicami naszego miasta. (1. 7.)

A. S.

### Stylowy minister.

Dowiadujemy się, że Izba karna w Bytomiu zasądziła b. ministra niemieckiego z czasów pierwszego rządu ludowego po rewolucji z r. 1918, Karola Massona robotnika niemieckiego z Huty Biskupiej, w dniu 19 b. m. na dwa lata więzienia za kradzież, jakiej się dopuścił na pewnym kupcu z Galicji, zamieszkałym w Katowicach. Masson przy pomocy żandarma pruskiego i dwóch żołnierzy z grenzschutzu przeprowadził 1 lipca 1919 r. u owego kupca symulowaną rewizję pod pozorem, że kupiec ten przemycił walutę niemiecką do Polski. Znalaziono przy kupcu walutę w kwocie 28,500 marek niemieckich i 75,000 marek polskich skofiskował uciekł do Wrocławia. (7)

### Bezrobocie w Anglii.

LONDYN 21 | 1 (PAT) „Vestminster Gazette” donosi: depresja i brak pracy w okręgach górniczych trwa nieprzerwanie dalej. W południowej Walji w Durham tysiące górników jest bez pracy. (7)

EDGAR ALLAN POE:

## Zaboskoczek.

Nie łatwo było znaleźć w świecie czleka, któryby większa znajdował ucieche w żartach i krotoczwilach, jak król jegomość. Zdawał się żyć dla nich tylko, a znać dużo uczesnych dykteryjek i umieć je dobrze opowiadać, to była najpewniejsza droga do jego łask. Stąd też poszło, że wszyscy jego siedmiu ministrów wie słyneli jako dowcipnisie. Naśladowali oni w tem króla; prócz tego i w tym też podobni byli do niego że jak i on, byli to meżowie zarówno silni, rośli i tłuści, jak i niezrównani żartownisie. Czy ludzie z żartów twia, czy też przeciwnie tusza ma w sobie coś, co usposabia do żartownisostwa nigdy tego dotąd jasno pojać nie zdołał. Tyle jednak jest pewne, że chudy dowcipnis jest to „rara avis in terris”.

O subtelne docinki i porównania, czyli jak się wyrażał, „finessy” dowcipu, król djabelnie mało się troszczył. Miał osobliwy podziw dla rubasności żartów i na jej korzyść gotów był chętnie zrezygnować z długości dykteryjki. Zbyt wymyślne subtelności nużyły go. Byłby przełożył Gargantue Rabelais'a ponad Voltaira Zadig'a i na ogół bardziej przypadały mu do smaku ciężkie, rubasne figle, jak dowcip na gra słów. W czasie, w którym rozgrywa się moja opowieść, nie wyszedł był jeszcze z mody obyczaj trzymania zaw. dowych dowcipnisów na dworach królewskich. Kilka mo-carstw kontynentalnych utrzymywało jeszcze swoich „blaznów nadwornych”, którzy chadzali w pstrych strojach, w czapeczce z dzwoneczkami; aby uchwycić w pore spadające z królewskiego stołu kaski musieli się trzy-

mać zawsze w pobliżu gotowi rzucić ostrym dowcipem na każde królewskie skinienie. Rozumie się, że i nasz król trzymał na dworze blazna. Poprawdnie musiał mieć w swym otoczeniu coś, co w blizkim było pokrewieństwie z blażęnską głupotą—choćby tylko dla przeciwwstawienia ocieężalej uczoności siedmiu me-drców, którzy byli jego ministrami—nie wspominając już jego samego.

Jego blażen czyli płatny trefniś był nie tylko blażnem. W oczach królewskich wartość jego była potrojona że był on zarazem karlem i kaleką. W owych czasach, gdy istnieli jeszcze zawodowi blażni, było powszechnym zwyczajem na dworach trzymać również karłów. Niejednemu władcy ciężkoby było spędzić dzień,—a na dworach dnie przemijają powolniej niż gdzieindziej—tak bez trefnisia, z którego rymby sie mogli śmiać, jak i bez karła, z którego by sie śmiać mogli. Jednak, jak to już wspomniałem, na stu blażnów jest dziewięćdziesięciu dziewięciu tłustych, krągłych niezdarnych. Słusznie tedy mógł się król mienić szczęśliwym, posiadając w „Zaboskoczku” — takie bowiem było imię jego blażna—potrójny skarb w jednej osobie.

Imię „Zaboskoczek” otrzymał karzeł, jak sadze, nie przy chrzcie od którego ze swych chrzestnych rodziców: nadaniem mu ono zostało za zgodnym porozumieniem przez siedmiu ministrów z powodu jego nieudolności poruszania się tak, jak inni ludzie.

W istocie, Zaboskoczek nie mógł się na równej ziemi inaczej zmiejsca ruszyć, jak pewnego rodzaju niezadarnymi podrygami — a ruch ten, będąc pośrednim między skakaniem a czołganiem się, był przedmiotem niewczesnych żartów, a dla króla nie mala pociecha, bo choć u całego dworu uchodził za wspaniałego meżczyznę, to jednak w rzeczywistości

miał bardzo sterczący brzuch i cierpiał na chroniczne obrzmienie głowy.

Jednak, choć Zaboskoczek z powodu swych wykreconych nóg mógł silniej chodzić tylko z wielkim trudem i mozolem, to jednak dzięki przedziwnie silnej muskulaturze ramion którą obdarzyła go natura, jakby dla wynagrodzenia za kalectwo dolnych odnóży, zdolny był wykonywać szereg brawurowych sztuk ze zdumiewającą zdolnością, czy to na linie, czy to wspinając się na drzewa. Przy tych ćwiczeniach można go było z pewnością o wiele słuszniej przyrównać do wiewiórki lub małpki, aniżeli do żaby.

Nie jestem w możności na pewne powie-dzieć, z jakiego kraju pochodził Zaboskoczek, musiała to być jakaś pustynna okolica, o której nikt nigdy nie słyszał, zdala od dworu naszego króla. Zaboskoczek, jak i także jedna młoda dziewczyna, nie wiele mniej skarłała, jak on, ale po za tem nadzwyczaj proporcjonalnie zbudowana i znakomita tancerka, została przemocą uprowadzeni, każde ze swych odczystych stron i zawleczeni do sąsiedniej prowincji. W końcu jeden z nieodmiennie zwyczajnych generałów króla posłał mu oboje na dwór w podarunku. Nic wiec dziwnego, że w takich okolicznościach powstała zażyła przyjaźń między obu małymi jeńcami. Istotnie wnet stali się nierozłączni. Choć Zaboskoczek wielce przyczyniał się do rozweselania całego dworu, mimo to wcale nie był lubiany; nie było wiec w jego mocy wyświadczanie Tripecei znaczniejszych przysług. Ona natomiast, choć karliczka z wzrostu, była dla nie-zwykłej swej gracji i subtelnej piękności przez wszystkich podziwiana i psuta. Posiadała więc wielkie wpływy, których nigdy nie zaniedbała użyć na korzyść Zaboskoczka.

D. C. N.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

(ki) Wobec powtarzających się zamachów wielka fabryka tkacka w Barcelonie, zamieszkała pracami wskutek czego 1200 robotników znalazło się bez zajęcia. (6)

(kt) Rząd niemiecki nie pozwolił artystom polskim na przyjazd do Berlina celem urzędzenia tam przedstawień polskich. Wobec tego „Dziennik Berliński” apeluje do polskiego konsulatu generalnego w Berlinie, aby zastosował takie samo postępowanie wobec artystów niemieckich wybierających się do Polski. (Słyszane) (6)

(kt) „Daily News” pisząc o programie konferencji rzeczoznawców w Brukseli stwierdził, że sprawa górnośląska nie będzie omawiana na konferencji. (6)

(tk) Komisja dla uregulowania sprawy tranzytu między Niemcami, a Prusami Wschodnimi przez korytarz polski i Wisłę zakończyła swe prace, które doprowadziły do zawarcia prowizorycznej konwencji. (8)

— (kt.) Z Konstantynopola donoszą, że wojska Kemala paszy rozpoczęły generalną ofensywę przeciw Grekom i zajęły Brusse.

— (kt.) Kabel między Warszawą, a innymi miastami polskimi przerwany.

— (kt.) W sobotę urządziły władze koalicyjne poszukiwanie za bronią w sadzie karnym w Bytomiu. Między aktami znaleziono 15 pistoletów i kilka pałek gumowych.

— (kt.) W lonie gdańskiej partii socjalistów niezawisłych nastąpi rozłam, na tle przyłączenia się do Moskwy. Utworzyły się dwie partie komunistów i niezawisłych socjalistów.

— (kt.) Wskutek szalonego wichru wyrzuciła się dziś w porcie gdańskim łódź wioszaka marynarzy francuskich, z których 3 utonęło.

— (kt.) Dziś przybył do Gdańska gen. Haking mianowany przez Ligę Narodów z wysokim komisarzem. Na dworcu powitali go obecny tymczasowy wysoki komisarz Atollico komisarz polski Biesiadecki i inni.

— (kt.) Rewizje i aresztowania dokonane w Berlinie wykazały, że tajna organizacja czerwonej armii istniała także w Berlinie i że jej kierownictwo utrzymywało ścisły kontakt z przedstawicielem Rosji sowieckiej w Berlinie Koppem.

## Z Warszawy,

WARSZAWA. 24 I. (E. E.) Na początku lutego przybyć ma do Warszawy delegacja sowiecka, licząca kilkanaście osób. Zająmować się ma specjalnie sprawa jeńców.

WARSZAWA. 24 I. (E. E.) Do Warszawy nadeszła wiadomość o wielkim powstaniu polskiej Pożyczki Odrodzenia wśród kolonii polskiej w Brazylii.

WARSZAWA. 24 I. (E. E.) Na czarnej giełdzie marka polska zyskała na kursie dolary St. Zjedn. w porównaniu ze sobotą straciły 80 punktów.

WARSZAWA. 24 I. (E. E.) Data wyjazdu Naczelnika Państwa do Paryża nie jest jeszcze zupełnie ustalona.

WARSZAWA. 24 I. (E. E.) W Krakowie umarł nestor kompozytorów polskich Wład. Zelenki, twórca „Konrada Wallenroda”, „Goplany”, „Janka” i „Starej Baśni”.

WARSZAWA. 24 I. (E. E.) Komisja oddziału niemieckiego taboru kolejowego przyjechała do Warszawy około 40.000 wagonów i przeszło 100 lokomotyw.

WARSZAWA. 24 I. (E. E.) Dziś rozpoczął się strajk szoferów państwowych. Zająmowali oni 10.000 mk. miesięcznie i deputatów.

**Śluzacy, jedźcie na plebiscyt!**

# Wykrycie kontrabandy komunistycznej.

Wobec konieczności zapobieżenia rozpowszechnianiu w Rzeczypospolitej druków za granicznych, których treść skierowana jest przeciw państwu Min. spraw zagr. poleciło komisarzowi rządowemu na miasto Warszawę na podstawie art. 33 dekretu z 7 listopada 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych rozciągnięcia w Warszawie dozoru nad drukami przywożonymi do Polski z zagranicy pocztą. Komisarjat rządu na miasto Warszawę stwierdziwszy, że pisma treści wybitnie komunistycznej rozchodzą się po mieście drogą prywatną i księgarską rozciągnął baczny dozór nad środkami komunikacji nielegalnej. Jakoż w ubiegły czwartek agencja policyjna zauważyła że z pociągu który był jeszcze w biegu wyrzucono na peron dworca kolei warszawsko-wied. kilkanaście worków mogących zawierać druki i czasopisma. Naza jutrz, gdy worki te ekspedjowano do miasta ci sami agenci przekonali się że 3 z nich adresowane były Gebethner i Wolff i przyłapali je w drodze do księgarni. Te trzy worki jako nieprzywiezione drogą legalną zatrzymano w biurze policyjnym i poddano kontroli, która też ujawniła wśród innej literatury sprowadzonej z pominięciem przepisów celnych również i literaturę komunistyczną. Cała zawartość

wspomnianych worków zatrzymano jako kontrabandę. Wobec tego komisarjat na miasto Warszawę zarządził niezwłocznie rewizję w księgarniach celem wykrycia dalszych składów a zarazem skonstatowania faktu sprowadzenia druku i czasopism zagranicznych drogą kontrabandy. Rewizji tej należało, rzecz prosta dokonać niezwłocznie, aby wobec zatrzymania w biurze policyjnym worków z druku karni i woźnego który stał od kilku miesięcy przewoził tą drogą worki do księgarni Gebethner i Wolff nie dać czasu i możliwości usunięcia dowodów rzeczowych i zatarcia śladów w związku z notatką w niektórych dziennikach warszawskich, jakoby w czasie rewizji w księgarniach zatrzymano przez kilka godzin publiczność, wśród której znajdowały się kobiety i dzieci. Komisarjat rządu na miasto Warszawę komunikuje, że od tych kilku osób 6. czy 7. które znajdowały się w księgarni żądano jedynie legitymacji i po sprawdzeniu ich tożsamości natychmiast je wypuszczono. Całą sprawę po ukończeniu dochodzeń władze administracyjne przekazała władzom sądowym. Na te rewizje uskarżał się komunikat księgarzy, zaprzeczający, aby księgarnie polskie zajmowały się podobnymi usługami dla komunistów.

## Sprawy niemieckie.

### Oświadczenie Bergmana.

Przedstawiciel niemiecki Bergman oświadczył współpracownikowi Le Soir, że Niemcy wolałyby znać całą sumę odszkodowań, a nie prowizoryczne raty roczne, gdyż nie usuną one ciągłej niepewności na przyszłość. Dalej oświadczył Bergman, że Niemcy nie mogą płacić złotem tylko produktami przemysłowymi przede wszystkim węglem. Wartość dwu milionów ton węgla ocenia Bergman na 1 miliard marek w złocie.

### LICZA JESZCZE NA USTEPLIWOŚĆ ENTENTY.

BYTOM. 24. (PAT) „Sleschische Zeitung” nawiązując do wywodów min. spr. zagr. Simonsa w parlamencie niemieckim, zwraca uwagę na przeciwstawienie stosunków gospodarczych z Rosją bolszewicką, pochwała to stanowisko Simonsa i stwierdza, że dotychczasowe nadzieje Niemiec pokładane w bolszewikach zawiodły. Zdaniem dziennika Niemcy tylko wtedy liczyć mogą na powrót normalnych stosunków, gospodarczych, jeżeli zajmą wobec państw Entent. nawkróć lojalne stanowisko. „Slesische Zeitung” pociesza się, że w tym wypadku Niemcy mogłyby uratować dla siebie Górny Śląsk.

### NA EKSPORT DO G. ŚLASKA.

Urzędowa niemiecka „Deutsche Alg. Zeitung” stwierdza, że na kolejach w Niemczech jest zatrudnionych przeszło 100.000 zbędnych urzędników, a na pocztach przeszło

70.000. Czynione były próby umieszczenia tych urzędników na G. Śląsku przez usunięcie ze służby Polaków.

### CZASY KRÓLA FRYDERYKA WRACAJĄ SIĘ. NIEMCY FAŁSZUJĄ POLSKIE PIENIADZE.

BYTOM. 24. (PAT) Pisma „Wiarus polski” i „Narodowiec” wychodzące w Westfalii i Nadrenii donoszą, że poselstwo polskie w Berlinie wpadło na trop fabrykowania fałszywych banknotów polskich w Berlinie. Dzienniki te ostrzegają przed tymi fałszywkami przeznaczonymi głównie do rozszerzania wśród Polaków zamieszkałych głównie w Westfalii i Nadrenii.

BERLIN. 24 I. (E. E.) Prasa berlińska ogłosiła rewelacje w kwestii organizacji armii czerwonej mającej swe główne biura w Berlinie. Organizacja ma charakter wyłącznie wojskowy.

PARYŻ. 24 I. (E. E.) Dziennik „Intransigent” zamieszcza wywiad z niem. sekretarzem Bergmanem w sprawie odszkodowań wojennych. Berg. oświadczył, iż Niemcy gotowe są do wszczęcia rokowań na zasadzie wyplat rocznych. Naród jednak niemiecki musi wiedzieć, jaka jest ogólna suma, która ma być wypłać. Niemcy nie mogą płacić złotem, brak bowiem pieniędzy. Mają jednak towar, zwłaszcza węgiel. Odbudowa ekonomiczna Niemiec potrwa 3 do 5 lat.

## Na Zachodzie.

### IZBA HANDLOWA.

BUDAPESZT. 24. (PAT) Polscy delegaci handlowi, którzy tu przybyli wzięli w niedzielę udział w nadzwyczajnym posiedzeniu Izby handlowej polsko-węgierskiej. Obrady oficjalne rozpoczyna się w poniedziałek przy udziale przedstawicieli rządu węgierskiego.

RZYM. 24. (PAT) Wartość towarów przywiezionych do Włoch w ciągu 11 miesięcy 1920 r. wynosi 14.233 milionów lirów. Oznacza to zmniejszenie przywozu o 688 milionów lirów w porównaniu z takimże okresem r. 1919. Wartość towarów wywiezionych z Włoch w r. 1920 wynosiła 6.950 milionów lirów to znaczy 417 milionów więcej aniżeli w r. 1919. Bilans handlowy 11 miesięcy r. 1920 poprawił się więc na korzyść Włoch o 2405 milionów.

### Jarmark w Pradze.

Wiosenny jarmark próbek towarowych w Pradze Czeskiej. Na drugi międzynarodowy jarmark próbek towarowych w Pradze, który ma się odbyć w czasie od 28 stycznia do 28 marca wpłynęło już 4.000 zgłoszeń. Reprezentowane są wszystkie gałęzie przemysłu, szczególnie dział maszyn i narzędzi rolniczych. Bliższych informacji o jarmarku udziela interesowanym p. Karola Fischer Warszawa Mazowiecka 10.

### Zatonięcie łodzi pod wodną

Donoszą urzędowo, że w noc z 20 na 21 angielska łódź podwodna K. 5 zatonała w kanale Lamanche z całą załogą. Zatopiona łódź należała do statków podwodnych najnowszej typu. Przyczyną zatonięcia było zderzenie się łodzi z innym okrętem. (8)

# KRONIKA

## — Obrady Rady miejskiej.

We wtorek środę i czwartek dn. 25-go, 26-go i 27-go 1921 r., o godz. 6-ej pp. w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej nr 16 odbędą się posiedzenia rady miejskiej. Głównym przedmiotem będą obrady nad budżetem Zarządu Miejskiego na rok administracyjny 1920 1921. (2)

## — Masz handel żydowski.

k) Między dwoma firmami, kupiecką i przemysłową zawarta została transakcja całkiem niewinna, mianowicie towar, kupiony przed pewnym czasem, w międzyczasie nie sprzedany podskoczył cokolwiek w cenie. A ponieważ obowiązują w Łodzi cenniki maksymalne, przetłabrykant kupcowi użyczył, no... grzechnościowy rachunek na towar, po cenach najświeższych ale towaru nie dał. Kupiec, otrzymawszy rachunek, jak to bywa we zwyczaju, udał się do Urzędu walki z lichwą, aby otrzymać nowy cennik.

Jednakże manipulacja się wydała i obie firmy stanęły w stanie oskarżenia o rozmyślne wprowadzenie w błąd władz. Koniec transakcji jest dość żalony, albowiem skazano obie dowcipne firmy na 100,000 mk. grzywny, jaką zapłaci Mendel Oppenheim i Moszek Bestarman z jednej firmy i Moszek Kaufman, oraz Izrael Doriberger z drugiej. (2)

## — Cennik dla restauracji.

Wczoraj do Urzędu walki z lichwą udała się delegacja restauratorów w sprawie cenników przyczem otrzymała wyjaśnienie, iż rozporządzenie co do obowiązku zgłaszania cenników obowiązuje w dalszym ciągu i restauracje winny posiadać odnośne cenniki zatwierdzone podług rzeczywistej kalkulacji. (2)

## — Piękna inicjatywa.

Prawdziwie piękną inicjatywę podjęli: Dowodca Warsztatów Taberowych O. G. Ł. por. Kozłowski, oraz kierownik tych warsztatów p. Aleksander Krzeczowski, podczas wyplaty rzemieślników cywilnych, pracujących w tych warsztatach: aby wszyscy razem złożyli swój grosz na plebiscyt górnośląski. Inicjatywa ta przyniosła pokaźną sumę. Wszyscy bowiem złożyli 2275 marek, zaco należy się im szczerze uznanie.

## — Zamłast honorarjum.

Pan Paweł Hole w imieniu swojej firmy złożył na plebiscyt Górnośląski nieprzyjęte honorarjum za poradę adwokacką w sumie tysiąca marek. (2)

## — Za łapówkę.

(r) Dnia 12 letego 1920 r. przodownik policji Władysław Koziele zatrzymał niejaką Szyfrę Jakubowiczową, która okazała w sklepie komitetowym książeczkę legitymacyjną ze śladami przestępnego przerobienia. W drodze do komisariatu Jakubowiczowa wręczyła Koziele 5 markowy bilet, prosząc go aby zaniechał sprawę. Sąd okr. skazał ją wczoraj na 2 miesiące aresztu. (7)

## — Kary.

k) Urząd walki z lichwą ukarał Gitele Groner z Chrzanowa za przemycanie sacharyny na 5,000 mk. Ferdynanda Reingarta z Józefowa za lichwę mlekiem na 5,000 Sudaka Izaaka z Cegielińskiej 29 za handel cukrem na 2,000 Ferdynanda Rabe, restauratora z Aleksandrowskiej 102 za brak cennika na 3,000 Edwarda Kupsza ze Rzgowskiej 8 za brak cennika na 5,000 mk. Olę Szancer na 2,000 Abrama Rozenberga z Kilińskiego 8 za przekroczenie cen za drzewo na 2,000, Tomasza Pietrzaka z Rybnej 13 na 2,000 mk. (2)

## — Słodkiewiczowa zrobiła sobie gorzko.

(r) Dnia 13 marca 1920 r. przodownik II komisariatu m. Łodzi Adam Soboński przybył z polecenia swej zwierzchności do mieszkania Ruchli Słodkiewicz w celu spisania kwestionariusza Powiatowej Komendy Uzupelnień w spra-

wie podlegającego poborowi męża jej Izraela Chaima Słodkiewicza. Gdy kwestionariusz został spisany, Ruchla Słodkiewiczowa wręczyła Sobońskiemu 200 marek, prosząc go, aby podał w kwestionariuszu, dane dotyczące stanu majątkowego w ten sposób, ażeby mąż jej nie był wzięty do wojska.

Sąd Okręgowy skazał ją na dwa miesiące aresztu.

## — Wyjazd.

Bataljon zapasowy 3 pułku wojsk kolejowych po niespełna rocznym pobycie w Łodzi wyjeżdża do Poznania. (6)

## Teatr Polski.

Dzisiaj „Chory z urojenia“ epokowa komedia Moliere w 3 aktach z prologiem, eniologiem, ze śpiewami i baletem. Jutro dla zreszczeń inteligentkich „Szopka Polska“ Or—Ota. We wtorek po raz pierwszy „Związek Atletów Duha“ Duhamela. Wyjątkowa ta sztuka, jest rewelacją w powojennej literaturze dramatycznej. (2)

## Reduta artystyczna.

Filija Ż. A. S. P. Teatru miejskiego w Łodzi uzyskała specjalne pozwolenie na urządzenie całonocnej reduty. Będzie to jedyna w tym sezonie zabawa „do rana“; w program reduty oprócz wielu niespodzianek, wejdzie część kabaretowa w czasie przerw tanecznych. W elka Reduta Artystyczna odbędzie się w Sali Koncertowej dnia 2 lutego o g. 8 wiecz. (1)

## Komunikat.

### Pożegnany wieczór.

Dnia 27 b. m. o godz. 8 w. w Sali Koncertowej odbędzie się wieczór pożegnany batalionu zapasowego 3 pułku wojsk kolejowych. Zabawa trwać będzie do godz. 3 w nocy wstęp jedynie za zaproszeniami (8)

### Na Górny Śląsk.

Pracownicy Tow. przemysł. „Leśmierz“ zebrane z zabawy, urządzanej na cel Górnośląska złożyli 18,560.

Zebrane przez p. Litwiaka na uczcie weselnej p. Kameli Titze z Romanem Durskim dnia 22 stycznia, 1340 m.

Niech ta pamięć zachęci innych do pięknego naśladowania, zwłaszcza Leśmierz nieraz już występował, zbierając na cele patriotyczne i zawsze z dobrym skutkiem. 2

Z powodu zamieszczonej wzmianki Nr 4 „Dziennika Robotniczego“, ubliżającej memu honorowi — winnych pociągam do odpowiedzialności sądowej (2)

Hektor Wyszogrodzki,

## Sprawy wewn. Polski.

### Rogłoski o strajku kolejowym.

P. minister nie dopuszcza nawet myśli, aby w chwili obecnej, z szeregu powodów ciężkich dla państwa polskiego, mógł wybuchnąć strajk kolejowy. P. minister posiada zupełnie pewne informacje, że ogromna większość naszych kolejarzy, będąc dobrymi patriotami i zdając sobie sprawę z obecnej sytuacji politycznej, jest stanowczo przeciwno strajkowi. Wreszcie niema zupełnie powodów do strajku, ponieważ wszystkie ekonomiczne postulaty kolejowców zostały załatwione.

Pogłoski o strajku są wynikiem prowadzonej wśród kolejarzy przez wrogie dla Polski czynniki agitacji. Jest on gorącym zwolennikiem najszerzej samodzielności kolejowców w sprawie polepszenia materialnej strony ich bytu. Ministerjum energicznie popiera wszelkie kooperatywy kolejowców, ułatwiając im wszelkie kredyty. Tak w chwili obecnej wszystkie kooperatywy kolejowe są winne rządowi 250 milionów marek.

## Przeanalizuje się znaczenie zmniejszenia deficytu.

P. minister przewiduje znaczne zmniejszenie deficytu, który obecnie dają nasze koleje. W roku ub. tabor kolejowy, z powodu działań wojennych, był zajęty przeważnie przewożeniem wojska i materiałów wojskowych. Jeżeli zostanie zawarty pokój, tabor będzie używany wyłącznie do przewozu towarów, co oczywiście znacznie zwiększy dochody koleje. W znacznej mierze mniej, jednak też wpłynie na zmniejszenie deficytu, odbywająca się już redukcja personelu w całym szeregu poszczególnych dyrekcji.

## Do wóz aprowizacji.

Już od miesiąca ministerjum kolei pokrywa wszystkie zapotrzebowania ministerjum aprowizacji i głównego urzędu węglowego co do przewożenia aprowizacji i węgla. Więc wszelkie skargi w tej kwestji na ministerjum kolei są zupełnie bezpodstawne.

## Pociąg Naczelnika Państwa do Paryża.

Wbrew pogłoskom, że rząd francuski ma przysłać po Naczelnika Państwa specjalny pociąg, p. minister oświadczył, że Naczelnik Państwa pojedzie pociągiem polskim. Składać się będzie ten pociąg z siedmiu wozów i będzie prowadzony do samego Paryża przez polskiego mechanika. (6)

## Patriotyzm w Bydgoszczy.

BYDGOSZCZ 23 | 1 (PAT) Tutejsi kupcy, którzy w ubiegłym tygodniu postanowili opodatkować się na rzecz plebiscytu górnośląskiego zebrali na ten cel już przeszło 1 milion marek. (7)

## Rozumne rozporządzenie.

Ministerstwo skarbu w porozumieniu z Ministerstwem przemysłu i handlu komunikacji, ze po objęciu Górnośląska w wyniku plebiscytu, rząd polski zamierza pozostawić tam nadal dotychczasowy system gospodarki w zakresie spraw węglowych i nie wcielać ich w zakres działalności Urzędu węglowego, a to celem zapewnienia tamtejszemu przemysłowi węglowemu szybkiego i normalnego rozwoju w warunkach, w jakich dotąd przywykł pracować. (1)

## Wycieczka dzienikarzy do Wielkopolski.

Zawiadamiają nas, iż Syndykat polskich dzienikarzy organizuje w lutym b. r. ogólnopolską wycieczkę do Wielkopolski. Celem wycieczki jest poznanie życia kulturalnego społecznego i gospodarczego tej dzielnicy oraz wzajemna wymiana myśli. Syndykat ma zapewnioną w tym względzie jak najszerzą pomoc min. byle dzielnicy pruskiej, władz komunalnych, wojewódzkich i miejskich, wreszcie sfer przemysłowych, handlowych i rolniczych, które przez swych przedstawicieli biorą czynny udział w pracach organizacyjnych. Termin wycieczki, która ma potrwać 7 dni ustalono na 23 lutego. Program obejmuje zwiedzanie miast, Poznania, Gniezna, Bydgoszczy oraz wsi i dworów wielkopolskich. Komitet organizacyjny zapewnia uczestnikom wycieczki wolny przejazd kolejami, kwatery i wszelkie inne udogodnienia.

## Nasza mądrość!

Nie wyrzucaj bracie Niemca.  
Nigdy z twego biura,  
Jeśli chcesz wyjść z tego cała,  
Nie świerzbij cię skóral  
Bo wnet zaraz Polski dzieci.  
Wpiszą cię na listę  
I strajkami bronić będą  
Szwaba-hakatyste.  
Choćby miasto, nie nie jedząc,  
Było wygłodzone,  
Choćby sami zagłodzili  
Swe dzieci i żony!  
Za to Niemcy się odwiedzają,  
Pójdą całą zgrają  
I na Śląsku naszych braci  
Porzną i pokrają. (7)

**Powstanie w Ukrainie.**

Celem walki z powstaniami chłopskimi na Ukrainie, bolszewicy utworzyli 2 „politsekcje”. Na czele „politsekcji” lewobrzeżnej Ukrainy stoi Frunze, prawobrzeżnej Zatoniskij. „Politsekcje” te mają obszerne pełnomocnictwa i wielki aparat wykonawczy. Zadaniem ich jest zlikwidowanie ruchu powstańczego jeszcze przed nadejściem wiosny. Frunze ma za specjalne zadanie zniesienie Machny, który został rozbity, lecz walki dotąd nie zaprzestał. Siły jego zostały rozdzielone na cztery części i operują w trójkącie: Połtawa, Kremeńczuk, Łozowaja. Oddział jazdy przybocznej Machny jest według opinii fachowców świetny. Walka z nim utrudniona jest jeszcze przez fakt, że Machno cieszy się wielką popularnością wśród czerwonej armji. 7

**W Libawie silne starcia uliczne.**

W związku odbywającymi się wyborami w niedzielę 16 b. m. w Libawie socjal-demokraci zerwali wybory, wskutek czego doszło

do gwałtownych zaburzeń. Burmistrz miasta został ciężko poturbowany.

Doszło do ostrych starć pomiędzy robotnikami a wojskiem i policją. Są zabici i ranni. Z Rygi wyjechali wyżsi urzędnicy policji i ministerstwa spraw wewnętrznych w celu śledztwa i zaprowadzenia porządku. (7)

**Wcześniejza wypłata poborów urzędniczych.**

Ministerstwo Skarbu zawiadomiło wszystkie ministerstwa i urzędy, że w celu umożliwienia wypłaty poborów służbowych. W pierwszym dniu każdego miesiąca, o ile zaś pierwszy dzień miesiąca przypada na niedzielę, lub święto uroczyste — w ostatnim dniu poprzedniego miesiąca, poleciło równocześnie kasom skarbowym, ażeby asygnacje na uposażenie urzędników i funkcjonariuszów państwowych, których miejsce służbowe znajduje się poza siedzibą odnośnej kasy, realizowały na żądanie w przednień przewidzianego ustawą terminu wypłaty uposażenia. (7)

**Rekwizycje.**

W środę, dnia 19 stycznia, wyjechały z Wilna osobne komisje ruchome celem zwrotu odszkodowań za rekwizycje, dokonane przez wojska polskie i środkowe — litewskie.

Rząd Rzeczypospolitej polskiej wyasygnował fundusze na zwrot rekwizycji dokonanych przez wojska polskie.

Komisje wypłacać będą wartość dokonanych rekwizycji gotówką na miejscu, niezwłocznie po ustaleniu wysokości należnej sumy. (7)

**Jeszcze nota Cziczarina.**

Z Moskwy donoszą iskrowe, Cziczarin wystosował do rządu chińskiego notę z zażaleniem na władze chińskie w Mongolji, które odnoszą się wrogo do władz sowieckich. Jako przykład tego podaje nota fakt, że w miejscowości Urga napadli Mongołowie na sowiecki oddział wojskowy, konwojujący kasę, odebrali mu konie, rozbili kasę i zrabowali kilka milionów rubli. (7)

Teatr W gmachu teatru „Scala” ul. Cegielińska Nr. 18  
**„BAGATELA”**  
 1-116  
 pod dyr. M: Tarłowskiego Kasa czynna od 12-21 od godz. 4 po południu pocz. 830  
 we wtorek zmiana programu

Dziś Po raz ostatni Jutro premieral  
**NA SAN MAURICIO**  
 Operetka w 2 aktach nap. Nikko-Tinna, muzyka J. Boczkowskiego,  
 Nadto część koncertowa: H. Rinas Zofja Tokarska, J. Moranowicz Br. Rajkowski

Dziś premiera! **Grand-Kino** 72 Piotrkowska 72 Po raz pierwszy w Łodzi!  
**G N I E W**  
 Wspaniale inscenizowany dramat w 5 cz. z nieporównaną tragiczną włoską **FRANCESKĄ BERTINI** w roli głównej.  
 Orkiestra symfoniczna pod kier. p. Budzyńskiego. Początek o g. 5 pp., w sob., niedz. o g. 3.30. pp., ostatni seans o g. 9.15  
 Obraz Agencji kinematograficznej „CORSO” w Warszawie. 242

**„Kino-Resursa”**  
 Kilińskiego 117.  
 Program do dnia 31 stycznia 1921 r.  
**„Ostatnie dni POMPEI”**  
 Sensacyjny obraz ludyjski w 6 częściach.

Doktor medycyny  
**Stefan Kleniewski**  
 ordynuje w chorobach płuc, krtani, gardła, nosa i uszu od 5 do 7, Sienkiewicza 50 m. 11, Nawrot 17). 213-3  
 Dr. med.  
**Bolesław Siwiński**  
 Choroby umysłowe i nerwowe. Południowa 6, m. 6. 234-1

**Wszyscy właściciele nieruchomości**  
 m. Ł O D Z I  
 proszeni są o przybycie na OGOLNE INFORMACYJNE ZEBRANIE odbyć się mające w dniu 27-go stycznia 1921 roku we czwartek o godzinie 5-ej popołudniu w sali Tow. Kredytowego m. Łodzi, ul. Pomorska Nr. 19.  
 Omawiane będzie o nowej Ustawie Mieszkaniowej z dnia 18-go grudnia 1920 roku i o skasowaniu dozorców.  
 Po karty wejścia zgłaszać się prosimy do Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, na ul. Krótką pod Nr. 4.  
 Zarząd i Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi.  
 238-2

**Urząd Sanitarno-Obyczajowy**  
 w Łodzi, Tramwajowa 3.  
**Przychodnia-Ambulatorjum**  
 chorób zewnętrznych (skórne i weneryczne) i kobiecych, rano od 11 m. 30 do 12 m. 30 — wieczorem od 7 m. 30 do 8 m. 30.  
 poniedziałki, środy, piątki dla mężczyzn, wtorki, czwartki, soboty dla kobiet i dzieci  
 Pomoc okazywana będzie bezpłatnie.  
 Opatrunki i zastrzyki płatne po cenie kosztu. 32-3

**Fabryka**  
 tkalnica mechaniczna uruchomiona z domem mieszkalnym, ogrodem owocowym i warzywnym w śródmieściu zaraz do sprzedania za 6 i pół miliona oraz 2-ą morgowy plac z szopami, nadający się na składy w śródmieściu.  
 Wiadomość: TARGOWA 27, m. 47, oficyjna, II piętro. 235-2

**OGŁOSZENIE!**  
 Dział Bud. - Kwiat. O. Gen. Łódź Zachodnia 64, potrzebuje kilka tysięcy sienników: papierowych, jutowych i wignionowych.  
 Uprasza się Panów dostawców o złożenie ofert na sienniki, które mają być dostarczone do Magazynu przy ul. Wodnej Nr. 1 z podaniem ilości i ceny jednostkowej sienników każdej kategorii oraz termin dostawy.  
 Oferty winne być zamknięte z napisem „Oferta na sienniki”.  
 Rachunki reguluje wyżej nadmieniony Dział.

**PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI CYWILNO-WOJSKOWY**  
 MAJSTRA CECHOWEGO  
**Sz. EWIGKEIT**

(egz. od roku 1898.)  
**Piotrkowska 47** (róg Zielonej) I-e p. front.  
 Przyjmuje pierwszorzędne roboty **cywilne i wojskowe z własnego**  
**go oraz powierzonego materiału.**  
**Ceny konkurencyjne.**

Egzystujący od roku 1883.

**Zakład krawiecki Uniformów Wojskowych**

**K. Kleidt, właśc. Edmund Kleidt,**

82  
 w Łodzi, ul. Rozwadowska № 4, (dom własny)  
 niniejszym zawiadamia Sz. Klientę, iż przyjęcie ob-  
 stanków z własnego lub powierzonego materiału zostało  
 wznowione i wykonywa się podług ostatnio zatwierdzo-  
 nych form Min. Spr. Wojsk.

W razie potrzeby obstalunki zostają wykonywane w ciągu 24 godz. n.

Ceny przystępne, lecz stałe!

**Szkoła tańca W. Lipińskiego.**

W środę, 26 b. m. rozpoczną się w **HOTELU MANTEUFLA** wykłady w 2-ch nowych grupach dla początkujących zaawansowanych.

Na kurs wyższy (tańce nowoczesne) przyjmie jeszcze kilka panów.

Informacje i zapisy: **Przejazd 40, I piętro.**

239-1

**Dentysta**

**Bohosiewicz Józef**

powrócił z wojska i przy-  
muje osobiście od 9-1 i od  
3-6 przy ul. Głównej 7  
III piętro.

Od 9-10 dla biednych i  
kształcącej się młodzieży gra-  
tis. 235-3

Potrzebuję zaraz trzech

**TRACZY**

samotnych do ręcznych ule-  
pszonych warsztatów na sta-  
łe utrzymanie.

J. SMĘTEK, Bydlin  
stacja Wolbrom.

237-2

**Kupuję**

**BRYLANTY** złoto; srebro dia-  
menty, perły, złote zęby  
stare zegarki, placę najlepsze  
ceny proszę się przekonać.  
Konstantynowska 7 prawa  
oficyna I-sze piętro.

4140-30

Zarówki marki „Metallum“ od 16  
do 200 świec na 120 i 220 volt

POLECA:

**Elibor S-ka: Akc Handl. Przem.**  
**L. J. BORKOWSKI**

Sklep: ul. Piotrkowska № 48. Tel. 84

**Baczność!**

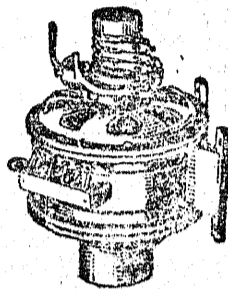
Zakład Elektrotechniczny

**J. Gelert,**

znajduje się teraz

**Piotrkowska 94,**

przyjmuje wszelkie instalacje i re-  
peracje Motorów, Dynamo Maszyn  
telefonów i dzwonek.  
Tambó bo sam pracuje.



**Ważne!**

edyny najtańszy skład za-  
kupów dla kooperatyw, zwią-  
zków stowarzyszeń i kupców  
(pod firmą)

**Najtańsze**

**złoto**

- polca
- kerly
- sukna
- s.c.w.oly
- bostony
- chustki różn.
- styna
- etamina
- kretony
- balysty
- biały
- nołopolany
- siocierka
- surówka
- jarchany
- zopol
- cajgi różn.
- welenki na
- (buziki i suknie)

UWAGA: Wzysko sprząda-  
nie do w przywacem imię-znik

**Dziennik 34**

**Kurt i Detal 216-2**

**Małe ogłoszenia:**

**Kupno i sprzedaż:**

**A.A.A.A.** Obrączki, duże wybór, wszystkie fasony gwarancja za jakość, pierścionki, kolczyki, zegarki najtańszej sprzedaje. Sklep Pol-  
ski, Jan Placcek, Brzezińska 10  
przy sklepie zakład reparacyjny  
194-1

**A.A.A.** Kupuję futra, zakłady karakulowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej Wólczańska 43, Chrzastowicz.  
7572-40

**AA-A** MEBLE sprzedaje Sienkiewicza 59 m. 26 of. II wejście II piętro. 00

**AA210** marek resztkę korciku na spodniczke, Resztki na ubrania, palta damskie męskie, dzieciinne, flanela, barchany, płócienka, chustki najtańszej do sprzedania Srebrnik Piotrkowska 34 II p. front.  
n w cz. -18

**A.A.** Każde kupować tokiolowiznę teraz, bo drożeje, Odcinki na bieliznę, pościelowe surówki, korty, kajgi, szewioty, staminy, balysty i moc innych towarów. Najtańszej bo w prywatnym mieszkaniu. Kilińskiego 43 m. 10, II piętro front.  
10-615-7

**A.A.** Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe. Placę najlepiej Benedykta 28 m. 13, parter, Łaznyk.  
10-19

**A.** Dębowa meble, sprzedam, tania, Sienkiewicza nr 59, al Oficyna II wejście I piętro 267-11

**A.** Meble wyprzedam 102ka, materace, szaly, otomane, krzesła, biurko, stazerkę, Piotrkowska 261 m. 4 front 10-379-7

**A.** Meble sypialnego stołowego A. szaly, otomanę, leżankę, umywalnie, bielizniarkę, lustro, łóżeczko dzieciinne sprzedam. Piotrkowska nr 223-3  
10-2

**D**obrze prosperujący interes do sprzedania. Wiadomość „Violetta“ Konstantynowska 10, n. w. 10-618-1

**D**om marowany 3 piętrowy oraz maszynę Singera sprzedam z powodu wyjazdu do Ameryki Piaseczna 19 Dąbrówka właściciel domu.  
10-625-1

**S**przedam dwa psy (suka i pies) rasy „Doberman“ Sosnowa 7 m. 15.  
10-1

**S**klep kolonialny spożywczy sprzedam zaraz, światło elektryczne. Srednia 33.  
10-622-1

**F**oksję sprzedam. Sienkiewicza 67-15  
10-611-1

**M**am do sprzedania kilka lepszych domów murywanym. Targowa 16, wiadomość w Jadłodajal. 10-614-2

**O**ddam chłopca cztero-miesięcznego na własność Nowe Chojny ul. Tuszyńska 27 u Kowalewskiego. 10-1

**K**to chce kupić lub sprzedać dom, plac, wille, majątek ziemski, młyn. Niech się zwróci na ul. Targową 27 m. 47, ofic. II piętro. 10-538-2

**S**klep spożywczy do sprzedania Zakątna 68 m. 4.  
10-575-1

**P**owozy i bryczki, do sprzedania, wiadomość Aleksandrowska nr 18, w Piwiarni, 532-2

**T**ranzacje kupna sprzedazy domów, wille, majątków ziemskich, interesów handlowych i t. p. przeprowadza najsolidniej Dom Handlowy A. Tasycki, Łódź Piotrkowska 90 Bydgoszcz Chrobrego 8 (Schleinitz str) 10-618-7

**S**klep spożywczy do sprzedania Gubernatorska 7  
10-360-3

**K**upię ramę rowerową w dobrym stanie, oraz gumy rowerowe. Oferty do Adm. „Rozwój“ pod „A. R. B“  
10-656-3

**S**przedam zaraz urządzenie sklepowe nadające się do restauracji lub kawiarni. Wład. Jerzego 19.  
10-649-10

**S**klep spożywczy do sprzedania Oferty w „Rozwoju“ pod „Spożywczy“  
10-653-2

**B**ryczka dębowa elegancka nowa, oraz chomonta eleganckie do sprzedania. Piotrkowska 223. m. 10, można widzieć od 12-jej do 2 po połud 10-652-5

**Różne**

**A**kuszerka W. Fronckiewicz przyjmuje Kilińskiego 147 m 14 w n 255-4

**B**uchalterka-stenotypistka znająca korespondencję polskoniemiecką obznajomiona z kompletną manipulacją biurową szuka posady od 1-11 go b. mies. Zgłoszenia do administracji pod „Lwów“ n. wt. cz. 9-623-2

**LESNIK** z wyższym wykształceniem fachowcem poszukuje posady; Zgłoszenia łaskawe, Brzeziński Władysław (Sieradz) 517-2

**P**oszukuje jakikolwiek sklep z mieszkaniem w miejscowości od ul. Nawrot do Pustej Kilińskiego do Piotrkowskiej. Odstępuje natomiast, dożyłady pokój z kuchnią—światłem na Rany-Of. „O P“ 24.  
10-637-1

**P**okój do wynajęcia, dla samotnego oficera Cmentarna 3-a III piętro mieszkanie № 27  
9-617-1

**P**otrzebny mechanik na maszyny do szycia tylko zdolny Piotrkowska 69 Perla i Pomorskiej Główna 47. 9-644-5

**P**otrzebne dziewczynki do wyrobu pudełek Nowa-Cegielnia niana 43 m 12 sob. i wt. 9-593-1

**P**otrzebne zaraz zdolne pracownicy do pralni chemicznej Piotrkowska 116 9-607-2

**S**klep komisowy Główna 47, kupuje, sprzedaje, jak również przyjmuje w komis wszelką garderobę, bieliznę, biżuterję i t. p. przedmioty.  
co 2 dz. 10-553-8

**W**ykwalifikowany nauczyciel ludowy udziela korepetycji. Oferty w „Rozwoju“ sub „Nauczyciel“, co 2 dz. 10-556-1

**Z**amienie 4 pokoje z kuchnią na 2 lab 1 z kuchnią. Oferty w Adm. „Rozwoju“ pod „Zamienie“ n. w. s. 10-608-2

**P**okój umeblowany dla przyjezdnych lub stałych Nowy-Rynek z parter. 9-657-1

**P**otrzebna uczennica do szycia i dziewczyna do posług Wólczańska 75 fr. II p 9-659-2

**P**rzybyłakal się piesek biały-żółty do odebrania za zwrotem kosztów Sienkiewicza 32  
9-646-2

**O**trzebni 2 chłopcy zgłosz się Al. Kościuszki 26 B Frejlich pen. w sob. n 9-643-

**Zagubione dokumenty**

**A**nastazja Bejm zagubiła paszport wyd. z gm. Bolesławice pow. Wieluńskiego 9 650-1

**N**euman Marja Lipowa 87 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi, 9-611-1

**G**awlik Eugeniusz zagubił dowód kolejowy wydany na kolei Łódź Kaliska za №359 9-654-1

**S**kradzione zostało pokwitowanie od patentu na prawo prowadzenia sklepu komisowego, wydane przez Urząd Skarbowy w Łodzi na imię Józefa Rutkowskiego Główna 47. 9-644-5

**B**ronisławie Pawlakównie skradziono dowód osobisty, wydany w Łodzi dokumenta wojskowe, jako Siostry Ełatowej szpota wojskowego i książkę z twierdzonej przez Czerwoną Krzyż Warszawski, legitymacji trasu wojawowa, oraz świadectwo kursów sanitarnych, proszę przejąć o nadesłanie tylko dokumentów i paszporta na ul. Drwnowska M 39 9-612-1

**M**ichałski Zygmunt zagubił paszport polski wydany w Białkach oraz metrykę i książeczkę związkową. 9-635-1

**M**istakiewicz Stanisław Gdaniska 76 zagubiła paszport polski wyd. w Łodzi. 9-610-3

**P**erzińskiemu Józefowi Karpi 20 skradziono paszport polski wyd. w Łodzi 9-645-3

**Z**agubiono kartę natrową wyd. na imię Antoniego Ramuska za № 33101 Łaskawy znalazca za zechce złożyć w „Rozwoju“ 9-645-1

**K**onieczna Stanisława zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 9-651-2

**P**anpanista Petronela Ludwis 13 zagubiła legitymację chlebowa na 1 osobę. 9-654-1

**T**omasz Tudeta zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 9-655-3

**P**rzewoźny Stanisław zagubił paszport rosyjski wydany z gm. Wojsławice oraz kartę rejestracyjną z 1914 roku. 9-659-3

**C**zesław Mateczak zagubił paszport rodzinny wyd. w Łodzi kartę na obuwie N 2014. 9-662-3

**Z**gubiono matrykulę szkolną na imię Hildy Steigerówny Wsoka 15 9-661-1

**Z**gubiono matrykulę szkolną i paszport na imię Almy Wełertówny wyd. ze szkoły p. Rethel 9-661-1